



O uchwale antysmogowej na komisji

2023-03-27

Jednym z punktów, nad którym dyskutowali radni z Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza była skarga Gminy Miejskiej Kraków na rozstrzygnięcie Sejmiku Województwa Małopolskiego w sprawie zmian w uchwale antysmogowej dla Małopolski.

13 marca Gmina Miejska Kraków złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie na zmianę tzw. uchwały antysmogowej dla Małopolski, która wydłużyła do 30 kwietnia 2024 r. termin wejścia w życie zakazu użytkowania kotłów bezklasowych.

Pełnomocnik Prezydenta ds. Jakości Powietrza, Paweł Ścigalski poinformował radnych, że w ramach konsultacji społecznych nad uchwałą około 3 tysięcy głosów było negatywnych, a ponad 700 pozytywnych – za zmianą uchwały. W efekcie wzięto pod uwagę postulaty poszczególnych samorządów. Głos metropolii krakowskiej został uwzględniony na zasadzie jednego głosu, pomimo podpisów wójtów i burmistrzów, którzy postulowali nie wprowadzanie zmian. Opinia Krakowa również nie została wzięta pod uwagę.

- W skardze Gmina odwołuje się do dyrektywy parlamentu europejskiego CAFE, która mówi o tym, że władze publiczne są zobligowane podejmować działania zmierzające do zapewnienia, aby okres przekroczeń dopuszczalnych pyłów w powietrzu był możliwie jak najkrótszy. Pojawia się też kwestia środków finansowych, które zostały wydatkowane na działania antysmogowe z poziomu Krakowa. Każdy kolejny sezon przedłużenia przepisów powoduje, że piece bezklasowe nadal są użytkowane. Mieszkańcy Małopolski decydują się na późniejszą ich wymianę, przekładając decyzję na kolejny rok – wyjaśniał Paweł Ścigalski. – Z kolei w samym Krakowie dalej zdarzają się dni, gdzie dalej występuje chociażby poziom informowania ze względu na pojawiającą się emisję napływową. Działania samorządu małopolskiego stoją w sprzeczności po pierwsze z uchwałami antysmogowymi, których zadaniem jest poprawa jakości powietrza, a z drugiej z programem ochrony powietrza dla województwa małopolskiego, który określa działania krótko oraz długoterminowe. Program Ochrony Powietrza wyznacza również kary, sankcje dla gmin, które nie realizują zadań związanych z poprawą jakości powietrza. Mamy nadzieję, że w związku ze skargą miasta Krakowa Wojewódzki Sąd Administracyjny podejmie decyzję w ciągu najbliższych sześciu miesięcy - uzupełniał pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Jakości Powietrza.

- Skarga została złożona zarówno w imieniu Gminy Miejskiej Kraków, ale i w imieniu wspólnoty samorządowej. Występujemy, jakby w dwóch osobach instytucjonalnie, ale i reprezentując każdego mieszkańca miasta Krakowa. Najistotniejszą kwestią w tej sprawie było udowodnienie naruszenia interesu prawnego Gminy Miejskiej Kraków i jej mieszkańców. Skarga została podzielona na dwie części. Jedna, dotycząca prawa materialnego, tego merytorycznego związanego z ochroną życia i zdrowia, osiągnięciem efektu ekologicznego, naruszeniem interesu majątkowego. A druga naruszeniem interesu prawnego, ale już w takim kontekście procesowym. Druga część skargi dotyczyła istotnych wad prawnych, przy całym procesie opiniowania i konsultacji społecznych oraz konsekwencji legislacji - przekazał Jan Urbańczyk, dyrektor Wydziału ds. Jakości Powietrza. - Nasze najważniejsze zarzuty to naruszenie naszego interesu prawnego. Uważamy, że doszło do naruszenia możliwości prawidłowej realizacji zbiorowych potrzeb wspólnoty lokalnej w postaci prawa do życia w zdrowym środowisku, a tym samym prawa do ochrony życia i zdrowia. To jest kwestia fundamentalna. Kolejna, z tego



wynikająca to utrata założonych efektów ekologicznych, które zostały określone w programie ochrony powietrza. Brał on pod uwagę, że najważniejszym w ochronie powietrza celem jest wdrożenie uchwały antysmogowej. Dzięki, tym uchwałom antysmogowym mieliśmy do końca grudnia 2023 uporać się czy też osiągnąć poziom dopuszczalny stężeń. Normatywnych dla pyłu PM10 do końca tego roku, do końca 2026 benzoalfapirenu – dodał Jan Urbańczyk.

Radnym przekazana też została informacja na temat kampanii „Zobacz czym oddychasz. Zmień to.”

Ma ona na celu pokazanie tego co niewidoczne poprzez zmianę świadomości społecznej oraz doprowadzenie do zmiany: likwidacji starych nieefektywnych kotłów i ocieplenia domów. Kampania Polskiego Alarmu Smogowego ma na celu podniesienie świadomości na temat zanieczyszczenia powietrza w średnich i małych miastach. Akcja z mobilną instalacją płuc ma zwrócić uwagę na problem i skłonić mieszkańców tych regionów do działania, ubieganie się o dopłaty z ogólnopolskiego programu Czyste Powietrze na wymianę źródeł ciepła i remonty domów.

Więcej informacji o kampanii można znaleźć na stronie: <https://zobaczczymoddychasz.pl/>.

- Zaczynaliśmy od jednej instalacji dwumetrowych płuc, które sztucznie imitują wdech ludzki. Podczas czwartej edycji mamy już siedem instalacji, odwiedziliśmy 63 miejscowości i 9 województw. Całą kampanią dotarliśmy aż do prawie siedmiu milionów odbiorców. Działania lokalne i ogólnopolskie przyczyniają się do poprawy jakości powietrza. Dzięki, determinacji samorządu Krakowa i tej lokalnej uchwały bardzo restrykcyjnej, ale również bardzo odważnej - lokalnej uchwale antysmogowej dla Krakowa możemy cieszyć się dużym spadkiem zanieczyszczeń powietrza – mówiła Magdalena Cygan z Nowotarskiego Alarmu Smogowego.